Nr. 202 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, wtorek 25 lipca 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

O stosunkach polsko-sowieckich.

Paryż. 23 lipca. (PAT). „Le Temps“, w artykule wstępnym analizuje politykę zagraniczną Sowietów, dowodząc, iż Moskwa zmieniła swoją dotychczasową politykę odosobnienia w Europie w związku z kolosalnemi trudnościami wewnętrznemi. Głód, jaki grozi masom chłopskim, zmusza rząd sowiecki do zaprzestania chwilowo wszelkiej zewnętrznej propagandy komunistycznej.

Ta ewolucja w poglądach Rosji sowieckiej rozpoczęła się od zawarcia traktatów o nieagresji z Polską oraz z państwami bałtyckiemi. Dojście do władzy Hitlera w Niemczech musiało w Moskwie być przyjęte z nieufnością. Dzisiejszą politykę sowiecką, niezaprzeczenie urzyśpieszyła nieostrożna deklaracja londyńska Hugenberga, w której ujawnione wschodnie ambicje niemieckie, mogły słusznie zaniepokoić Moskwę.

Dzisiaj zbliżenie polsko - sowieckie znajduje swój wyraz nietylko w pakcie o nieagresji. Stosunki między Warszawą a Moskwą są tego rodzaju, że można oczekiwać jak najszerszej współpracy sowiecko - polskiej.

Ma się przytem wrażenie, że strona sowiecka kładzie jak najsilniejszy nacisk na rozbudowę dobrych stosunków z Polską i często wykazuje zniecierpliwienie, gdy stosunki te nie są dosyć szybko doprowadzane do rezultatów zadawalniających. W konsekwencji tej sytuacji Polska, która przeżywała podwójną groźbę agresji rosyjsko - niemieckiej, dzisiaj może zwrócić całą uwagę na obronę granic zachodnich.

„Le Temps“ twierdzi, że mimo obowiązujących oba te państwa układów — jawnych i tajnych — dzięki błędom polityki narodowych socjalistów zasadnicza koncepcja polityki sowieckiej, która dotychczas opierała się wyłącznie na porozumieniu z Niemcami uległa poważnej zmianie.

* * *

Wiedeń. 23 lipca. (PAT). Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse“ Mikołaj Basseches przedstawia znaczenie paktów, zawartych między Francją i Polską z jednej, a Rosją sowiecką z drugiej strony.

Francja jest, jak dawniej, tak i teraz zdania, że pokój w Europie da się utrzymać tylko przez możliwie ścisłe stosunki z Unją sowiecką. Polska nie idzie wprawdzie tak daleko, by dążyć do współpracy wojskowej z Moskwą, mimo to pragnie ona absolutnego bezpieczeństwa swych granic wschodnich. W codziennej, praktycznej robocie prowadzi narazie Polska, gdyż Francja idzie właściwie tylko za Polską. W Warszawie i w Moskwie stosuje się wzajemną kurtuazję. Kiedy z okazji lotu alpejskiego, poseł polski zjawił się na lotnisku w Moskwie, podniesiono po raz pierwszy w górę flagę burżuazyjna — flagę Polski. Wizyty redaktorów Miedzińskiego i Radka miały zademonstrować, że także i przedstawiciele opinji publicznej obu krajów pozostają ze sobą w szczególnie dobrych stosunkach.

Korespondent „Neue Freie Presse“ stwierdza dalej, że w Unji Sowieckiej panuje obecnie nastrój antyniemiecki. Słychać znów opinje, że Z. S. S. R. zmuszony będzie uprawiać „słowiańską“ politykę zagraniczną, występując wyraźnie za traktatem wersalskim. Formułka bolszewicka na ten temat opiewa: „Zamiast imperjalistycznej rewizji traktatów pokojowych, lepiej żadnej rewizji“. Imperjum sowieckie stało się niejako czynnikiem konserwatywnym w polityce oświatowej, gdyż w pewnem znaczeniu broni „status quo“.

Olbrzymia granica od Bałtyku do Morza Czarnego jest dziś granicą najmniej sporną i najbardziej pokojową.

Hitler o współdziałaniu Kościoła z państwem.

Berlin. 23 lipca. (PAT). W sobotę wieczorem kanclerz Hitler wygłosił przez radjo mowę w której uzasadniał konieczność współdziałania między państwem a kościołami chrześcijańskiemi w zamian za ochronę, której kościoły w Niemczech żądają od państwa.

Podobnie jak państwo nie może być obojętne wobec zjawisk o charakterze religijnym, tak i kościołom nie wolno, mówił kanclerz Hitler, pozostawać obojętnemi wobec przemian, dokonujących się w życiu politycznem i narodowem. Tylko naiwny może sądzić, że zwycięstwo bolszewików nie wpłynęłoby na sytuację kościoła. Pozostawienie kościołom walki z bolszewizmem nie zdołałoby powstrzymać rozwoju bolszewizmu, o ile nie przeciwdziałałby temu ruch narodowo - socjalistyczny. Kościoły muszą zająć wyraźne stanowisko wobec tego rodzaju ruchów rewolucyjnych o charakterze samoobrony narodowo - socjalistycznej.

Kanclerz wyraził życzenie, aby stosunki między państwem narodowo-socjalistycznem a kościołem ewangelickim zostały unormowane w sposób podobny, jako to się stało między Rzeszą a Watykanem.

—o—

Przyczyny spadku walorów na giełdach Stanów Zjednoczonych.

Paryż. 23 lipca. (PAT). W sferach giełdowych twierdzą, że bezpośrednim powodem ostatniego katastrofalnego spadku walorów na giełdach Stanów Zjednoczonych, była zniżka zboża kanadyjskiego i niewielka poprawa kursu dolara na rynkach światowych. Te dwa czynnik wystarczyły, aby cały gmach sztucznie zbudowanej haussy zawalił się, stawiając perspektywy polityki Roosevelta, wobec wielkiej niewiadomej. Wreszcie trzeci czynnik, to deficyt bilansu handlowego Stanów Zjedn., wyrażający się za ostatnie miesiące kwotą 2 miljardów dolarów.

—o—

Wielka burza i pożar w Łodzi.

Łódź. 23 lipca. (PAT). Dziś w godzinach wieczornych przeszła nad Łodzią wielka burza, która wyrządziła znaczne szkody. Woda, spływająca całą szerokością ulic, zalała niżej położone piwnice. Od uderzeń piorunów powstało w okolicy szereg pożarów.

Około godz. 21 ukazała się nad miastem wielka łuna. Równocześnie zaalarmowano straż pożarną, że wybuchł ogień w zakładach bawełnianych firmy bracia Piotrkowscy, Fuchs i Ska. Płomienie objęły cały 4-piętrowy gmach w którym mieściła się przędzalnia, tkalnia, farbiarnia i t. d. Do gaszenia pożaru przybyły wszystkie oddziały straży ogniowej, które zdołały pożar umiejscowić. Wielki gmach fabryki spłonął doszczętnie wraz z maszynami. Przypuszczalne straty wynoszą około półtora miljona złotych. Fabryka zatrudniała ponad 500 robotników.

KONSERWATYSTA ANGIELSKI ZA ZWRÓCENIEM NIEMCOM KOLONJI.

Frankfurt. 23 lipca. (PAT). Tutejszy „Gen. Anzeiger“ donosi, że konserwatywny członek parlamentu angielskiego pułk. Moor, przemawiając wczoraj na zgromadzeniu t. zw. Unionistów, oświadczył się za zwróceniem Niemcom ich dawnych kolonij w Afryce zachodniej. Zdaniem Moora będzie to najmądrzejsza i lojalna forma zmiany traktatów pokojowych.

BITWA JAPOŃCZYKÓW Z BANDYTAMI.

Tokio. 23 lipca. (PAT). Pod Czientao wojska japońskie stoczyły formalną bitwę z grupą bandytów, liczącą kilkaset osób. Na placu boju pozostało przeszło 200 zabitych bandytów.

Lotnik Post pobił swój rekord

N. Jork. 23 lipca. (PAT). Willy Post, który wylądował w N. Jorku o północy wedle czasu miejscowego ukończył lot dokoła świata w czasie 186 godzin i 50 minut. Lotnik pobił więc swój rekord poprzedni o przeszło 21 godzin.

PUŁK. LINDBERGH W GRENLANDJI

N. Jork. 23 lipca. (PAT). Pułk. Lindbergh i jego żona wylądowali pomyślnie w miejscowości Godhaab na Grenlandji.

INGAUNIS I TURZAŃSKI W MOSKWIE.

Moskwa. 23 lipca. (PAT). Lotnicy sowieccy, którzy bawili w Polsce, powrócili do Moskwy pomyślnie. Pierwszy lądował Ingaunis, w dwie godziny później Turzański.

W AUSTRJI NIE BĘDZIE DZIENNIKÓW NAROD. - SOCJAL.

Wiedeń. 23 lipca. (PAT). Związek przemysłu graficznego w Austrji rozesłał do drukarń okólnik, w którym — powołując się na rozporządzenie rządowe — wzywa do zaprzestania drukowania dzienników narodowo - socjalistycznych i komunistycznych. Wszystkie drukarnie zastosują się do tego okólnika. Dzięki temu w całej Austrji począwszy od 24 b. m. nie ukaże się ani jeden dziennik narodowo - socjalistyczny, lub komunistyczny.

„UNIWERSYTET NA WYGNANIU“.

N. Jork. 23 lipca. (PAT). Utworzył się tu komitet, złożony z wybitnych uczonych i rektorów wyższych uczelni celem niesienia pomocy uczonym niemieckim, ofiarom hitlerowskiego antysemityzmu. Komitet przedewszystkiem zbiera składki na pomoc materjalną dla uczonych wygnanych z kraju i pozbawionych warsztatów pracy. Równocześnie tworzy się „uniwersytet na wygnaniu“, który już w jesieni rozpocznie działalność jako wyższa uczelnia, gdzie wykładać będą uczeni, którzy musieli opuścić Niemcy.

MIĘDZYNARODOWI FAŁSZERZE PIENIĘDZY.

Wiedeń. 24 lipca. (PAT). Policja wiedeńska aresztowała bandę oszustów, która usiłowała w Austrji, na Węgrzech, Rumunji, a także w Bytomiu rozpowszechniać fałszywe banknoty 100-dolarowe i 50-funtowe. Na czele szajki stał kupiec Bilbaum, który twierdzi, że banknoty otrzymywał z Belgji. Oprócz niego aresztowano jeszcze dwóch innych kupców, czwarty zdołał zbiec.

TRAGICZNY WYPADEK.

Lyon. 23 lipca. (PAT). W Bourges miejscowy proboszcz wybrał się na wycieczkę, wraz z 16 dziećmi swych parafjan. Wycieczka musiała przeprawić się przez jezioro. Na jeziorze łódź przewróciła się. Proboszcz wyratował kolejno troje dzieci. W czasie ratowania czwartego dziecka proboszcz utonął wraz z pozostałemi dziećmi w liczbie 13.

Wiadomości bieżące

24 lipca 1933 — **Poniedziałek**
Franciszka, Krystyny
Jutro: Jakóba apost.
Wschód słońca: 3·44
Zachód słońca: 19.40

TEATR WIELKI
Nieczynny z powodu feryj.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek 24 bm. godz. 8 „Morfjum", występ Edwarda Żyteckiego.
Wtorek 25 bm. godz. 8 „Morfjum".

KINOTEATRY.
ADRIA: „Demon śmierci".
APOLLO: „Rozkoszna przygoda Kä te Nagy".
ATLANTIC: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
CASINO: „Pożegnanie z grzechem" z Joan Grawford.
CHIMERA: „Blaski i cienie miłości".
GRAŻYNA: „Frankenstein" oraz rewja „Pożycz złotego".
KOPERNIK: „W tajnej służbie" komedja i tygodnik.
MARYSIEŃKA: „W tajnej służbie" komedja i tygodnik.
MIRAŻ: „Książę student" z Ramonem Novarro.
MUZA: „Maski doktora Fumanczu".
PALACE: „Prawo do grzechu".
PAN: „Rasputin" oraz „Wiktorja i jej huzar".
PASAŻ: „Maski Dra Fu-Manchu".
RAJ: „Romans" Greta Garbo oraz Radjostacja W. P. W.
STYLOWY: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.
ŚWIT: „Niepotrzebna" oraz „Podniebny romans". Nadto wyst. Futuriniego.
UCIECHA: „Faforyta Maharadży" oraz rewja.

—o—

— **Do numeru dzisiejszego** dołączamy dalszy ciąg powieści W. Baranowskiego p. t. „Gaudeamus".

—o—

— **Z Teatru Rozmaitości.** Dziś o godzinie 8 wieczorem w dalszym ciągu wystawiona będzie fascynująca, pełna ekspresji dramatycznej oraz przykuwająca niemal uwagę widza od początku do końca przedstawienia, sztuka dra Ludwika Herzera p.t. „Morjum". Występujący gościnnie w popisowej roli nieszczęśliwej ofiary nałogu morfinistycznego. Edward Żytecki, codziennie oklaskiwany jest niezwykle serdecznie przez tłumnie zebrana publiczność.

—o—

— **Bójka na Kleparowie.** W notatce zamieszczonej pod powyższym tytułem we wczorajszym numerze wkradła się omyłka. W restauracji Marjana Wróbla w Kleparowie przy ul. Warszawskiej 70, Stanisław Horoszy, w czasie sprzeczki postrzelił Wojciecha Banię, raniąc go w dłoń, a Antoniego Wróbla, który przypadkowo bawił w restauracji, w lewy bok. Przez omyłkę zostało wydrukowane, że strzały oddał Bania.

KRADZIEŻE MIESZKANIOWE.

Z mieszkania Henryka Oleśniewicza, zamieszkałego na Wólce Panieńskiej 56 A, jacyś złodzieje po wyciśnięciu szyby w oknie, skradli ub. nocy 300 dol. ameryk. w gotówce i biżuterję, łącznej wartości około 2.000 zł.

W czasie nieobecności Maurycego Fischera w jego mieszkaniu przy ul. Supińskiego 17, złodzieje otworzyli drzwi zapomocą dobranego klucza lub wytrycha i wynieśli ubrania i bieliznę, wyrządzając mu szkodę na sumę około 2.000 zł.

KRADLI KWIATY.

Wczoraj aresztowano Helenę i Józefa Gorzków, zam. na Pasiekach Łyczakowskich, przyłapanych na gorącym uczynku kradzieży kwiatów z cmentarza Obrońców Lwowa. (t)

Ogródki działkowe dla bezrobotnych.



Na rozległych terenach fortu Bema przydzielono kilkudziesięciu rodzinom bezrobotnych z osiedla im. Aleksandry Piłsudskiej działki na uprawę kartofli. Na zdjęciu naszem widzimy jedną z tych rodzin przy uprawie swej działki.

Komitet powiatowy L. O. P. P. Skarbowców

Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Powiatowego LOPP. Skarbowców we Lwowie, pod przewodnictwem p. nacz. A. Karmińskiego, na którem wybrano przez aklamację zarząd Komitetu w następującym składzie: prezes: dr. Tadeusz Polak, prezes Izby Skarbowej I. we Lwowie; wiceprezes: p. St. Batycki, nacz. Wydz.; wiceprezes II.: p. Br. Snarski, nacz. Wydz.; sekr. I.: p. T. Wrzoś, radca Skarbowy; sekr. II.: p. Andrzej Bartoszewski; skarbnik I.: p. Kasper Pakos; skarbnik II.: p. J. Nowakowski. Członkowie zarządu: pp. Adam Karmiński, nacz. Wydz., Wiktor Solman, nacz. Wydz., Bohdan Dębicki, prezes Dyrekcji Ceł, mr. Antoni Pożarowski, kierownik Wydz. Szymon Łabecki, radca Sk., Michał Sokołowski, inż. Karol Perschke. Komisja rewizyjna: pp. Karol Pirożyński, nacz. Wydz., Władysław Izdebski, nacz. Wydz., Władysław Safin, nacz. Wydz., inż. Kazimierz Niedźwiedzki, mr. Julin Dżugan.

Na zebraniu byli obecni wybitni reprezentanci Władz Skarbowych we Lwowie, z ramienia Kom. Wojewódzkiego L. O. P. P. przemawiał p. dyr. A. Tiger, który w swem przemówieniu wskazał na wzniosłe cele LOPP. i świetne wyniki dotychczasowej jej działalności, zakończył podziękowaniem dla organizatorów Komitetu Powiatowego L. O. P. P.

—o—

NASZ KONKURS.

Pragnąc ożywić Pismo, jako też dać Czytelnikom świeży i odmienny nieco materjał w ciągu lata, ogłaszamy niniejszem

KONKURS NA NOWELĘ.

Sędziami w konkursie tym będą sami prenumeratorzy. Po ukończeniu druku nowel, zakwalifikowanych do zamieszczenia w „Słowie Polskiem" i „Gazecie Lwowskiej" — przy pomocy specjalnych kuponów, nadsyłanych do Redakcji, zadecydują oni większością głosów o odpowiedniem wyróżnieniu nadesłanych utworów.

WARUNKI KONKURSU SĄ NASTĘPUJĄCE:

Temat nowel dowolny, Objętość każdej winna wynosić od 350—380 wierszy naszej szpalty, Rękopisy prosimy nadsyłać przepisane na maszynie. Nazwisko autora winno być załączone w zamkniętej kopercie, która zostanie otworzona dopiero po obliczeniu nadesłanych głosów czytelników. Na kopercie podać należy godło, lub pseudonim, znajdujące się też na nadesłanym rękopisie.

Drukowane będą te tylko nowele, które Redakcja uzna za posiadające odpowiedni poziom myślowy i literacki, Z pośród nich też plebiscyt wybierze trzy, mające być nagrodzone.

NAGRODY WYNOSZĄ:

I . . .	zł. 150
II . . .	„ 100
III . . .	„ 50

Z nadających się do druku nowel będziemy zamieszczali co niedziela dwie w specjalnym arkuszu, który na okres letni zastąpi normalny dodatek p. t.: „Literatura, Nauka i Sztuka".

Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Słowa Polskiego" i „Gazety Lwowskiej" z adnotacją na kopercie: „na konkurs".

Ostateczny termin nadsyłania rękopisów upływa dnia 1 września b. r., prosimy jednak o nadsyłanie ich, o ile to możliwe, już wcześniej, gdyż w jednym z najbliższych numerów niedzielnych rozpoczynamy druk nowel. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi mniej więcej w połowie września. W tydzień po wydrukowaniu ostatniego z wybranych utworów Czytelnicy zechcą uprzejmie nadsyłać swe orzekające opinje, zaznaczając tylko w specjalnych formularzach, jakie miejsce w konkursie zdaniem ich należy się poszczególnym nowelom.

Konkurs pod nazwą „Dobry eksport".

Nawiązując do ogłoszonego swego czasu konkursu „Dobry Eksport", mającego za zadanie zbadanie wytrzymałości towarów w czasie transportu Państwowy Instytut Eksportowy otrzymał od linji „American Scantic Line" w New Jorku wiadomość, że statek „Uruguaye" przybył w końcu czerwca do Buenos Aires.

Całą przesyłkę składającą się z 21 skrzynek zbadał na statku attache handlowy tamtejszego Poselstwa Polskiego. Przesyłkę również sfotografowano.

W obecnej chwili transport poddany próbie, przekroczył już równik i w najbliższym czasie przesyłka powróci do Polski, poczem nastąpi porównanie jej z duplikatami, pozostałemi w Warszawie.

Japońska kobieta-Herkules.



Na zdjęciu naszem widzimy japońska włościankę, noszącą na umieszczonej na głowie balji czworo dzieci. Z ciężarem tym przeszła ona swobodnie kilka kilometrów.

KONGRES AKADEMICKICH ORGANIZACYJ SŁOWIAŃSKICH.

Poznań. 23 lipca. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się w Poznaniu obrady V. kongresu katolickich akademickich organizacyj słowiańskich z udziałem delegatów młodzieży z Czechosłowacji i Jugosławji. Po nabożeństwie w katedrze rozpoczęły się obrady w sali uniwersytetu. Wygłoszono szereg referatów.

—o—

POŻAR W WARSZAWIE.

Warszawa. 23 lipca. (PAT). Dziś o godz. 18-tej wybuchł pożar na poddaszu domu, należącego do firmy Bogusław Herse. Pastwą płomieni padła szwalnia, mieszcząca się na piątem piętrze, oraz częściowo dach.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa. 23 lipca. (PAT). Prawdopodobny przebieg pogody do wieczora dnia 24 b. m.: Przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz lub deszczów pochodzenia burzowego. Najpierw upalnie, po przejściu deszczów ochłodzenie.

— **Temperatura we Lwowie** w dniu 23 b. m. **wynosiła:** o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 737·8, temperatura +21·5; o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 737·6, temperatura +29·6; o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 737·6, temperatura +22·7.

Program obchodu rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Na posiedzeniu sekcji obchodowej, od bytem onegdaj pod przewodnictwem r. Włodzimirskiego, uchwalono rozdzielić obchód rocznicy odsieczy wiedeńskiej na czas od 12 do 24 września b. r. W pierwszym dniu obchodu odbędą się nabożeństwa, składanie wieńców, odsłonięcie pamiątkowej tablicy, otwarcie wystawy zabytków z czasów Jana III., a wieczorem uroczysta Akademia. Rzucono też myśl, by w dniu tym na odgłos dzwonu z tumu św. Szczepana w Wiedniu, podany przez radjo, uderzono w dzwony całej Polski. Następne dni wypełniłyby specjalne uroczystości, zebrania i odczyty, ostatni zaś dzień będzie poświęcony hołdowi wojska i imprezom przez nie zorganizowanym. W pochodzie wojskowym na czele ma jechać oddział husarski w historycznym stroju i uzbrojeniu.

Uchwalono m. i. poprzeć dezyderaty wojska co do przedstawienia utworu p. Brończyka na gruntach Strojnowskich pod „Piaskową Górą", wydać na lepki oraz pamiątkową odznakę metalową, inne szczegóły obchodu będą omówione na następnem posiedzeniu.

—o—

Na restaurację zamku w Olesku.

W dniu 6 sierpnia b. r. odbędzie się na obszarze całej Polski zbiórka pieniężna na odrestaurowanie zamku w Olesku. Jest nadzieja, że wyniki zbiórki pozwolą uratować ze zniszczenia królewski zamek Jana III. i uczynić go reprezentacyjnym gmachem Państwa na ziemiach południowo - wschodnich.

—o—

Rozwój ruchu turystycznego między Austrją a Polską.

Jak wiadomo powstała przed paru miesiącami w Wiedniu druga z kolei placówka, której zadaniem jest organizowanie ruchu turystycznego z Austrji do Polski. Na ten temat nadesłał nam p. Tocker kilka uwag na czasie.

Od lutego br. do dnia dzisiejszego przybyło do Polski około 4.000 turystów z Austrji, a dalsze pociągi przybędą w najbliższym czasie. Turystyka i jej rozwój są w pierwszym rzędzie zawisłe od propagandy i organizacji. Dotychczas nie było systematycznej pracy w tym kierunku ze strony Polski. W interesie kraju byłoby niezawodnie pożądanem, by i Polska, jak wszystkie inne państwa, starała się o zwiększenie tego ruchu. Inne państwa wydają duże sumy na artystyczne wykonane plakaty i pierwszorzędnej jakości prospekty. Niestety piękno historycznych zabytków Polski, jak i uzdrowisk krajowych jest naogół nieznany ogółowi zagranicznej publiczności. — W tym kierunku nastąpiła ostatnio pewna zmiana na lepsze.

Koleje polskie posiadają doskonałą organizację, a Ministerstwo Komunikacji i jego oddział turystyczny z taką sprawnością pracują w kierunku rozwoju ruchu turystycznego, że pod tym względem wygoda cudzoziemców jest zapewniona. Spodziewać się więc należy, że w jesieni br. rocznica Odsieczy Wiedeńskiej i uroczystości Sobieskiego w Wiedniu spowodują zwiększenie ruchu turystycznego z Polski do Austrji a w konsekwencji także przypływu Austrjaków do Polski.

Polskie placówki konsularne zagranicą, a zwłaszcza Konsulat generalny w Wiedniu z niezwykłem zrozumieniem odnoszą się do spraw związanych z turystyką, przykładając do tego problemu dużą wagę.

—o—

Zebranie Zarządu Powiat. Związku Młodzieży Ludowej w Łańcucie.

W dniu 16 bm. odbyło się w Łańcucie zebranie Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Ludowej, celem omówienia akcji organizacyjnej na terenie powiatu. Z ramienia Zarządu Wojewódzkiego Z. M. L. wziął udział w obradach vice-prezes p. Henryk Purewicz naświetlając szerzej wytyczne Prezydium Wojewódzkiego. W dyskusji, nad całokształtem zagadnień pracy młodzieżowej, baczniejszą uwagę zwrócono na „Przysposobienie Rolnicze" i obywatelskie jako też spółdzielczość. Te trzy zagadnienia zostały należycie przedyskutowane.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę urządzenia „Dożynek powiatowych", i postanowiono je urządzić w dniu 26 sierpnia b. r. Obradom przewodniczył vice-prezes Zarządu powiatowego p. Poseł Szajer.

Z. M. L. pow. Łańcut, mimo, że teren tego powiatu jest silnie rozpolitykowany, — ciężka praca wywalczą go bie prawo do życia jako organizacja państwowo-twórcza.

Pamiętnik Zlotu Sokołów.

Sokoła dzielnica małopolska zamierza wydać pamiętnik zlotu, który obejmie treścią opis zlotu, odezwy, telegramy i życzenia jakoteż szkic historyczny Dzielnicy od 1931 r. Pamiętnik zawierać będzie cały szereg zdjęć fotograficznych. Wydawnictwo obliczone jest na 5—7 arkuszy druku, formatu 8 t. j. około 80—100 stron i kosztować będzie około 3 zł.

Ze względu na ciężkie warunki wydawnicze przewodnictwo dzielnicy uzależnia okazania się „Pamiętnika" od ilości zgłoszeń odbiorców. Wykonanie całości nastąpiłoby w drugiej połowie września. Reflektanci zechcą podać gotowość odbioru pod adresem przewodnictwa dzielnicy małopolskiej do 15 sierpnia pod adresem: do pierwszego sierpnia, ul. Sokoła 1. 7, po pierwszym sierpnia, Rynek 9, I. p.

—o—

W sprawie wyjazdu osadników do Argentyny.

Syndykat Emigracyjny przypomina, że władze argentyńskie wydaja zezwolenia na wjazd do Argentyny rodzin rolniczych, po siadających poza opłata kosztów podróży kapitał w wys. dol. am. 560, czyli 700 pezo w złocie. Rodziny osadnicze korzystają z ulgowych kart okrętowych i płacą tylko zł. 667.50 za przejazd od osoby, a nie 950, jak zwykli emigranci do Argentyny.

Oprócz sumy na zakupienie kart okrętowych i ziemi, osadnicy przedstawiają w Konsulacie Argentyńskim czek na 30 pezo w złocie, jako sumę gwarancyjną za takse wizową. O ile rodzina w ciągu miesiąca od daty przyjazdu do Argentyny osiedli się na roli, wówczas otrzymuje zwrot czeku.

Bliższych informacyj, oraz pomocy w uzyskaniu dokumentów podróży udziela zupełnie bezpłatnie Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) oraz Oddziały i Agentury Syndykatu na prowincji.

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Pływacy Legji we Lwowie.

REKORD POLSKI WYRÓWNANY. — TRZY NOWE REKORDY OKRĘGOWE.

Wczorajszy mecz pływacki i waterpolowy, rozegrany pomiędzy stołeczną Legją a Pogonią, jakkolwiek pod względem poziomu sportowego wykazał znaczną wyższość gości, uważać należy za imprezę ze wszech miar udaną, która z pewnością przyczyni się znacznie do spopularyzowania pływactwa w naszem mieście. Specjalne słowa uznania należą się zaraz na wstępie Zarządowi O. Z. P., który całą imprezę przeprowadził nadzwyczaj sprawnie.

Przebieg zawodów wykazał bezsprzeczną wyższość pływaków Legji, co jest zupełnie zrozumiałem, jeśli się zważy, że mają oni możność treningu przez cały rok, a co dla naszych zawodników jest narazie niedostępne. Obserwując jednak niezgorszy poziom i ambicję pływaków lwowskich, należy mieć nadzieję, że z otwarciem krytej pływalni nastąpi z pewnością wielki postęp.

Z gości wybiał się na pierwszy plan Szrajbman, który w konkurencji 100 mtr. stylem klasycznym wyrównał do niego należący rekord Polski; z innych należy wyróżnić Chaine i Smoredka. W naszym zespole podkreślić należy dobrą formę Kota, który w konkurencji 100 mtr. na wznak ustanowił nowy rekord okręgu, a dalej Bobera i Sulika.

Specjalna wzmianka należy się Szczerbównej, która w obu konkurencjach wyprzedziła zdecydowanie swe przeciwniczki warszawskie, poprawiając rekord okręgowy w konkurencji 100 mtr. na wznak o 3 sek. Zawodniczka ta, o bardzo porawnym stylu, ma przed sobą wielką przyszłość w pływaniu. Ładnie spisała się również Hrynekówna, ustanawiając nowy rekord okręgu w konkurecji 100 mtr. stylem klasyczym.

Wyniki:

100 m na wznak panów. kl. I.: 1) Cheina (Leg.) 1.23.6, 2) Kot (Pog.) 1:26.2 rek. okr., 3) Sulik (P.) 1.37.

100 m. styl dowolny pań: 1) Szczerbówna (P.) 1.30.5; 2) Święcińska (Leg.) 1.34.3; 3) Załonówna 1.40.2.

100 m. kl. panów: 1) Szrajbman (Leg). 1.24.2 rek. Polski wyrównany; 2) Choina (Leg.) 1.24.8; 3) Sulik (P.) 1.30.8

100 m. kl. pań: 1) Chomiakówna (Leg.) 1.40.3 rek. okr. W-wa; 2) Hrynekówna (P.) 1.57 rek. okr.; 3) Futrykówna (AZS) 2.07.2.

100 m. dowolny panów I. kl.: 1) Szrajbam (L.) 1.06.4; 2) Kosowski (Leg.) 1.11, 3) Bober (P.) 1.13.4.

100 m. na wznak pań: 1) Szczerbówna (P.) 1.44 rek. okr.; 2) Załonówna (Leg.) 1.53.

Równocześnie odbyły się finały „Pierwszego Kroku Pływackiego" dały one następujące wyniki:

50 m. dow. młodzieży do lat 14: 1) Semer (Lechia) 45.8; 2) Wojanarowicz (Lech.) 57,6; 3) Tretiak niestow. 60.2.

100 m. dow. młodzików do lat 18: 1) Lach (Lech.) 1.24.2; 2) Auster (Has.) 1.35.4; 3) Grąbczewski (Lech.) 1.42.5.

100 m. klas. młodzików powyżej lat 18: 1) Fraenkel (Has.) 1.50.8; 2) Niezienski (Lech.) 1.51.5; 3) Krzemień (AZS) 2 min.

100 m. dow. dla młodzików pow. 18 lat: 1) Niecko (P.) 1.22.8; 2) Klimko 1.23.

100 m. klas. młodzików do lat 18: 1) Doliński (Lech.) 1.47.6, 2) Tieger (Dror.) 2 min.; 3) Korkes (Mak.) 2.05.

Na zakończenie zawodów pływackich odbyły się skoki pokazowe z udziałem Smoderka (Legja) Lacha (Lechja), Kremera (AZS) i Raiskiego (Pog.)

—o—

LEGJA—POGOŃ 5:1 (2:0).

W zawodach o wejście do Ligi piłki wodnej Legia (W-wa) zwyciężyła Pogoń 5:1 (2:0). Przewaga Legji była zdecydowana, to też zwycięstwo od pierwszej chwili nie nasuwało wątpliwości. Bramki dla Legii zdobyli Zubowicz 2, Smoderek 2, Zakrzewski 1. — dla Pogoni: Sulik. Sędziował inż. Kuchar.

Przed zawodami nastąpiło oficjalne powitanie zawodników stołecznych przez prezesa LOZP., p. T. Kuchara — w imieniu Legji odpowiedział kierownik ekspedycji kpt. Relich, wręczając Pogoni bukiet z szarfami Legii. Widzów 1.000.

Nowy rekord szybowcowy.

W sobotę na kursie lotów żaglowych nad terenami płaskiemi, zorganizowanych przez szkołę szybowcową Aeroklubu Lwowskiego w Bezmiechowej pilotka Aeroklubu Lwowskiego Danuta Sikorzanka wystartowała z lotniska w Skniłowie o godz. 10.40 na szybowcu typu Komar, konstrukcji Antoniego Kocjana. Po dwunastu minutach holowania pilotka na wysokości 1200 mtr. odczepiła się i po 3 godz. i 38 min. żaglowała na przestrzeni Lwów—Gródek Jagielloński—Janów, wylądowała o godz. 14.30 na lotnisku w Skniłowie, uzyskując w czasie lotu 300 mtr. ponad wysokość odczepienia się. Sikorzanka ustanowiła nowy polski kobiecy rekord długotrwałości lotu na szybowcu.

—o—

LWÓW—CZERNIOWCE 3:0 (1:0).

W rewanżowych zawodach międzymiastowych Lwów zwyciężył Czerniowce 3:0 (1:0). Aczkolwiek gra była przeważnie otwarta, jednak Lwów miał przewagę i zwycięstwo jego było zupełnie zasłużone. W drużynie lwowskiej wystąpił nowy zawodnik Pogoni, Borowski, który zapowiada się nieźle. Bramki strzelił Matjas 2, 1 samobójcza. Sedziował p. Wieczysty, b. dobrze. Widzów 1.500.

LECHJA — POLONIA 2:2 (2:0).

Zaw. o mistrz. okr. W pierwszej połowie gra wyrównana, po przerwie z przewagą Poloni. Bramki strzelili: dla Lechji: Bradecki z karnego i Krusze, dla Poloni: Kwiatkowski i Ma.odobry. Wyróżnić należy z Lechji: Kruszego, Dmytrowa i Krasickiego w bramce, z Poloni: Zobaczyńskiego i Kwiatkowskiego. Sędziował p. Sawaryn.

Wobec tego wyniku odbędzie się trzecie spotkanie, rozstrzygające najbliższej niedzieli w Stryju.

Przed zawodami wręczył LOZP. p. mjr. Mirski Woleński odznaczonym graczom i działaczom Lechji odznaki honorowe.

HAKOAH—LEGJA 3:3 (3:2).

Warszawa. Gra była ciekawa w pierwszej połowie, zwłaszcza Hakoah pokazał koncertową grę. Po przerwie gra beznadziejna. Bramki dla wiedeńczyków zdobyli Reich 2 i Weiskopf; dla Legji — Nawrot i Wypijewski, trzecia samobójcza. Sędziował p. Szostakiewicz. Widzów przeszło 5000.

—o—

Najniższe temperatury powietrza
na największych wysokościach.

Przy pomocy balonów sond. które po zaopatrzeniu w przyrządy samopiszące wysyłane są w wyższe rejony powietrzne, stwierdzono, że temperatura powietrza staje się coraz niższa, im wyżej wznoszą się balony. Już w r. 1902 stwierdzono, że na wysokości ok. 11 km. wzrost zimna ustaje i że w stratosferze temperatura utrzymuje sie na 55 stopniach poniżej zera. Ale i na tej wysokości zdarzaja się wahania temperatury. Tak więc na wysokości 15 i pół km. stwierdzono temperaturę 92 stopni poniżej zera, a działo sie to bynamniej nie pod biegunem północnym, lecz nad miastem Batawja na wyspie Jawie, pod równikiem, w miejscowości, gdzie panuja upały tropikalne. Natomiast na wysokości 26 km. stwierdzono znowuż temperaturę 55 stopni poniżej zera, a zatem temperaturę wyższą. Dzisiaj przeważa pogląd, iż na wysokości 80 km. panuje temperatura nieco niższa od zera.

Niskie temperatury na znacznych wysokościach zaobserwowali już oddawna badacze na szczytach gór. Na szczycie góry Mac Kinley na Alasce np. turysta angielski, Stuck, na wysokości 4.570 mtr. włożył termometr do szkatułki drewnianej, która tam zostawił w bezpiecznem miejscu. Po 19-tu latach odnaleziono termometr Stuck'a odczytano zeń, iż temperatura wynosiła poniżej 73 stopni.

—o—

Program radjowy.

Poniedziałek, 24 lipca.

Lwów. (381). Godz. 7—7'55: Trans z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'57: Przerwa. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Trans Z Warszawy. Utwory kameralne L. von Beethovena. 12'25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12'33: Komunikat meteor. 12'35: Muzyka z płyt. 12'55: Dziennik południowy. 13—14'55: Przerwa. 14'55: Muzyka z płyt gramof 15'05: Odczytanie programu na dzień bieżacy. 15'10: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 15'15: Muzyka z płyt. 15'25: Komunikat gospodarczy 15'35: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'40: Muzyka z płyt gramof. 15'50: Skrzynka dla dzieci w opr. cioci Ady. 16: Trans. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. orkiestry symf Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tylliji. 17: Trans. z Warszawy Pogadanka w języku francuskim. Lektor p. Lucien Roguigny. 17'15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Ireny Białkiewiczówny (śpiew). Bronisława Szulca (waltornia) i Ludwika Ursteina (akomp.). 18'15: Trans z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze") p. t.: „Interwencjonizm Państwa w rolnictwie" wygł. p. Janusz Rakowski. 18'35: Trans. z Warszawy. Utwory fortepianowe Romana Maciejowskiego w wyk. kompozytora. 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny 19'40: Trans. z Warszawy. Felieton literacki „Gdy Beatryce pisze", pióra p. Karola Irzykowskiego 19'55—20: Przerwa. 20: Muzyka z płyt. 20'10: Skrzynka techniczna w opr. inż. Józefa Mińskiego. 20'20: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 20'30—23'10: Trans. z Warszawy z teatru „8'30", operetki Youmans'a: „No, no, Nanette" W przerwie I trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. W przerwie II.: komunikaty.

Wtorek. 25 lipca.

Lwów (381). Godz. 7. Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'57: Przerwa 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'03: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. 12'25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12'33: Komunikat meteor. 12'35: D. c. koncertu. 12'55: Dziennik południowy. 13—13'55: Przerwa. 14'55: Muzyka z płyt 15'05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15'10: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 15'15: Muzyka z płyt 15'25: Komunikat gospodarczy 15'35: Lwowska Giełda Zbożowa i płyty. 15'45: Lwowska Chwilka Lotnicza i Przeciwgazowa. 15'50: Muzyka z płyt. 15'55: Trans. z Warszawy. Kom. Państw Urz. Wych. Fizycznego i Państw Zw. Sportowego 16: Trans z Ciechocinka. Koncert w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tylliji. 17: Trans z Warszawy. „Młodzi Polacy zagranicą", wygł. p. Tomasz Piskorski. 17'15: Muzyka z płyt 17'55: Recital fortepianowy Artura Selcera. 18'15: Trans. z Warszawy. „Polska marynarka handlowa", wygł. p. W Jastrzębowski 18'35: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Umberto Macnez (tenor), przy fortepianie Ludwik Urstein. 19'05: Skrzynka programowa w opr. p. Bohdana Sadowskiego. 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny. 19'40: Trans. z Warszawy „Na widnokręgu". 19'55—20: Przerwa 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Stanisława Korwin - Szymanowska (sopran) Ludwik Urstein (akomp.). 20'50: Trans. z Warszawy Dziennik wieczorny. 21: Chwilka Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej. 21'10: Koncert orkiestry P. R. 22: Trans. z Ciechocinka Muzyka taneczna z kaw. „Europa". 22'25: Wiadomości sportowe. 22'35: Komunikaty. 22'40—23: Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Naddunajska federacja gospodarcza.

W Wiedniu, Pradze i Budapeszcie coraz częściej i coraz głośniej mówi się o unji gospodarczej państw naddunajskich. Szczególnie ostatnio sprawa ta stała się niezwykle aktualna w związku z trudnościami konferencji londyńskiej i zaostrzeniem stosunków pomiędzy Niemcami i Austrją. Zwłaszcza na Węgrzech prądy te są bardzo silne, a ruch za utworzeniem naddunajskiej federacji gospodarczej posiada znakomitego teoretyka i pioniera w osobie b. ministra prof. Elemera Hantosa. pracował on ostatnio na zaproszenie szeregu najpoważniejszych międzynarodowych instytucyj gospodarczych obszerny memorjał, który przedstawiony został prezydjum konferencji londyńskiej. Memorjał ten złożony został w Londynie przez instytut dla spraw Europy Środkowej w Wiedniu, przez europejski związek celny w Paryżu i przez klub Cobdena w Londynie.

W memorjale swym wskazuje prof. Hantos na wspólnotę gospodarczą państw naddunajskich, wynikającą z podstawowych elementów: zadłużenia, waluty i stosunków handlowych.

Aby rozwiązać problem zadłużenia państw naddunajskich, należałoby przeprowadzić układy pomiędzy temi krajami i przystosować olbrzymie zobowiązania do zmienionych stosunków powojennych przez obniżenie oprocentowania i konsolidację długów krótkoterminowych. Zobowiązania prywatne powinny mieć pierwszeństwo przed zadłużeniem publicznem. Najgłówniejszem jednak zadaniem na tym odcinku byłoby, zdaniem prof. Hantosa, zorganizowanie międzynarodowej pomocy kredytowej w celu utworzenia funduszu dla odbudowy normalnych stosunków pieniężnych. Fundusz ten posłużyłby do utworzenia specjalnego banku, którego zadaniem byłoby w pierwszym rzędzie upłynnienie zamrożonych kredytów

Dla konsolidacji pieniężnej państw, naddunajskich niezbędne jest jaknajszybsze rozluźnienie wszelkich restrykcyj w obrębie państw — które przystąpiłyby do federacji naddunajskiej. Byłoby to, oczywista, możliwe tylko wówczas, gdyby banki emisyjne państw naddunajskich podjęły jaknajściślejszą współpracę i wytknęły sobie w tym celu dwa główne zadania. 1) przyjmowanie waluty jednego z państw naddunajskich we wszystkich pozostałych krajach, które przystąpiłyby do federacji, 2) przekazywanie dewiz pomiędzy temi bankami na podstawie jakiegoś starego kursu. Jest to system skartelizowanych banków emisyjnych, który opiera się na istniejącym oddawna w krajach skandynawskich, a doskonale funkcjonującym systemie kooperacji bankowej.

Dla rozwiązania zagadnień handlowo politycznych federacji naddunajskiej wysuwa prof. Hantos wewnętrzne uzasadnienie geograficznej i gospodarczej całości tych państw. Istnieje jego zdaniem nad Dunajem wzajemne uzupełnienie się gospodarcze i tradycyjna jedność gospodarcza tych państw. Wystarczyłoby więc silniejsze zacieśnienie gospodarczej wspólnoty na podstawie wspólnego systemu preferencji. W każdym z państw naddunajskich należałoby stworzyć specjalną taryfę uprzywilejowaną, która miałaby zastosowanie wobec pozostałych krajów. Wszelkie obawy naruszenia uprawnień, wynikających z największego uprzywilejowania byłyby tu nieistotne, gdyż utworzenie federacji naddunajskiej nie mogłoby żadną miarą dla jakiegokolwiekbądź kraju przynieść pogorszenia sytuacji handlowo-politycznej. Przeciwnie kooperacja ta umożliwiłaby wydatniejszy rozwój sił gospodarczych na tych rozdrobnionych terytorjach i stworzyłaby poważniejsze możliwości zbytu.

Jednocześnie z utworzeniem gospodarczej federacji naddunajskiej musiałoby nastąpić całkowite zaspokojenie słusznych potrzeb gospodarskich wszystkich wielkich państw, graniczących z krajami, wchodzącemi w skład federacji: Polska, Niemcy i Włochy musiałyby otrzymać całkowitą gwarancję, iż ich możliwości gospodarcze w zakresie obrotu towarowego na rynkach państw naddunajskich nie ulegną żadnemu ograniczeniu. Mogłoby to nastąpić przez zawarcie układu, w którym federacja naddunajska zobowiązywała by się nie podwyższać stawek celnych na towary najbardziej interesujące te 3 wielkie państwa i zrezygnować ze wszelkich podwyżek ceł, obowiązujących w odniesieniu do tych krajów. Federacja naddunajska musiałaby raczej zniżyć cła na niektóre towary, które stanowią przedmiot masowego importu do państw federacji naddunajskiej. Tylko w ten sposób bowiem możnaby było zagwarantować sąsiednim państwom utrzymanie ich eksportu w dotychczasowych granicach i zapocząt kować stopniowo zniżanie murów celnych.

Projekty przedstawione przez 3 tak poważne instytucje dysgutowane są obecnie nietylko w Londynie, ale i w poszczególnych państwach, które mogłyby ewentualnie przystąpić do federacji naddunajskiej. Zwolennikiem tych koncepcji jest m. in. min. Benesz, którego inicjatywie zawdzięczać należy tak szerokie ujęcie całokształtu zagadnienia.

O.

Zaginiona wyspa.

Rządy sześciu państw wysłały w ostatnich miesiącach szereg okrętów na poszukiwanie na wodach Oceanu Spokojnego maleńkiej wysepki, która zaginęła w tajemniczy sposób, chociaż jej położenie geograficzne jest uczonym dokładnie znane. Dwa amerykańskie parowce bowiem, które przepłynęły ocean w miejscu, gdzie wyspa powinna się znajdować, powróciły z wiadomością, że znikła ona bez śladu.

Wyspa ta nazywa się Sara Anna i była prawdopodobnie przystanią czatnych żeglarzy - polinezyjskich. Europejczycy nie interesowali się wcale wysepką, która nie była niczem innem, jak tylko większą ławą koralową. Cóż zatem stać się mogło przyczyną tak wielkiego zaniepokojenia z powodu nagłego jej zniknięcia? Przyczyna tego faktu leży w naukowej wartości wyspy. Dnia 28 czerwca przyszłego roku oczekiwane jest zjawisko niebieskie, którego dokładna obserwacja możliwa będzie właśnie z wyspy Sara Anna, mianowicie całkowite zaćmienie słońca.

Wszystkie zaćmienia tarczy słonecznej widzialne bywają tylko w pewnych strefach globu ziemskiego, zależnie od momentu dnia, w którym następują — w innych miejscach zaś zobaczyć ich nie można. Zjawisko to powstaje, jak wiadomo, w chwili, gdy księżyc w swej wędrówce dokoła ziemi stanie pomiędzy nią a słońcem i zasłoni tarczę słoneczną. Zaćmienie widzialne jest zatem w tych okolicach ziemi, których dotyka stożek cienia księżycowego swym końcem. Inne miejsca, nieobjęte zasięgiem tego cienia, oświetlone są normalnie przez promienie słoneczne.

Ciemność, jaką wywoła w przyszłym roku zaćmienie słońca na wyspie Sara Anna, obejmie wprawdzie znaczny obszar powierzchni ziemi, t. j. prawie 10.000 km długości i 250 km szerokości, ale ma to znaczenie tylko teoretyczne, ponieważ przestrzeń ta leży na powierzchni oceanu. Wyspa koralowa Sara Anna stanowi jedyny stały punkt na całym tym obszarze, jedyne miejsce, gdzie można ustawić aparaty obserwacyjne. Na pokładzie okrętu umieścić ich nie można z powodu nieustannych wstrząśnień, spowodowanych ruchem fal morskich.

Z tych powodów astronomowie pragną gorąco odnalezienia wyspy. W jakich okolicznościach i z jakich powodów mogła zatonąć, pozostaje zagadką. Istnieje hypoteza, że pochłonął ją wybuch wulkanu na dnie oceanu. Wypadki takie zdarzały się nieraz w historji. Według innego przypuszczenia poszukiwana wyspa wcale nie istniała, a stworzyła ją jedynie fantazja kartografów, czemu jednak zaprzeczają relacje rybaków polinezyjskich. Poszukiwania zaginionej wyspy trwają nadal, dotychczas bez rezultatu.

Pogotowie ratunkowe dla samobójców.

Przed dwoma laty powstało w Monachjum z inicjatywy znanego pisarza a zarazem lekarza-psychjatry Gustawa Troberga towarzystwo, które przybrało nazwę „Doraźnej pomocy dla samobójców".

Towarzystwo to ma na celu niesienie pomocy niedoszłym samobójcom, t. j. nie tym, którzy już targnęli się na swe życie, a którym — o ile jeszcze żyja — potrzeba w pierwszym rzędzie pomocy lekarskiej, ale raczej kandydatom na samobójców, potrzebującym w krytycznych momentach życia podpory, rady i opieki.

Członkami towarzystwa są lekarze, prawnicy, duchowni, nauczyciele, sędziowie, publicyści, literaci. Dzięki zorganizowanej w ten sposób akcji, człowiek, pragnący z tych czy innych powodów własnowolnie zejść ze świata, znajduje w towarzystwie tem pomoc „specjalistów", którzy go od tego zamiaru odwodza i lecza psychicznie.

Towarzystwo posiada w Monachjum kilka stacyj ratowniczych, otwartych w dzień i w nocy i spieszących z pomoca tym, którzy sie zgłaszaja.

Jak opiewa opublikowane sprawozdanie towarzystwa za rok ubiegły, stacje te uchroniły od samobójstwa 180 osób. Rzecz charakterystyczna, że najczęstszym powodem zamierzonego samobójstwa były choroby. Stacje ratownicze miały w tych wypadkach szerokie pole do działania. Dalej przyczyna zamiaru samobójczego bywała nędza, niesnaski rodzinne i nieszczęśliwa miłość, a na ostatniem miejscu znalazła się liczba tych, którzy rozczarowali się wogóle do życia.

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. **Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 15.**